

Nie tylko De Rossi, również Mauro Baldissoni może dojść do swojego ostatniego meczu w zespole Giallorossich, podaje *Corriere dello Sport*. Na razie są to tylko hipotezy związane z kończącym się kontraktem, który nie został jeszcze odnowiony.

To kolejny gorący problem, który Pallotta będzie musiał rozstrzygnąć w najbliższych dniach. W ostatnich miesiącach Baldissoni stał się wiceprezydentem wykonawczym z zadaniem zajmowania się stadionem i public relations. Kilka razy dawał jasno do zrozumienia, że nie podoba mu się "zmiana rozmiaru" Romy, co jest w tej chwili "programem wyborczym" Fiengi, który wydaje się najsilniejszym w oczach kierownictwa. Na pewno ewentualne odejście Baldissoniego, który stanie się niebawem po raz pierwszy ojcem, stanowiłoby epokowy punkt zwrotny. To on kładł podwaliny w kancelarii Tonucci w negocjacjach między Sensi a Amerykanami. Nie jest jednak wykluczone, że zachowana aktualną posadę, ale będzie opuszczał powoli pion zarządzający.

Autor: abruzzo